

Sygn. akt II Ca 867/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2015 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Zbigniew Ciechanowicz
Sędziowie:	SO Iwona Siuta SR del. Monika Rabiega (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Dorota Szlachta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 lutego 2015 roku w S.

sprawy z powództwa S. G.

przeciwko Zakładowi (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli i zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 19 maja 2014 roku, sygn. akt I C 2109/11

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od powoda S. G. na rzecz pozwanego Zakładu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 1.200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt II Ca 867/14

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 16 grudnia 2011r. powód S. G. wniósł pozew przeciwko Zakładowi (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. o nakazanie złożenia oświadczenia woli, którego treścią jest przeniesienie własności o odpłatne przejęcie odcinka sieci magistrali wodno-kanalizacyjnej Dn 110 PCV, wybudowanego na działce nr (...) przy ul. (...) w S. - za cenę łączną 14 681,95 zł wraz z odsetkami ustawowymi od daty wniesienia powództwa do dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu S. G. wskazał, że w 2000 roku wybudował na własny koszt odcinek sieci wodociągowej Dn 110 PCV oraz przyłącza wodnego PE DN40 do budynku mieszkalnego na działce nr (...) przy ul. (...) w S.. Poniesione przez niego koszty prac to zgodnie z kosztorysem kwota 13 211,35 zł. Wskazał, iż przedmiotowa inwestycja została uznana przez pozwanego, upoważniony pracownik (...) sp. z o.o. w S. dokonał bowiem odbioru technicznego przewodu wodociągowego z adnotacją „bez uwag”. Obiekt został przekazany Zakładowi jako użytkownikowi do eksploatacji.

Zdaniem powoda roszczenie dochodzone pozwem wynika bezpośrednio z treści art. 31 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz.U. z 2006 r. nr 123, poz. 858, ze zm.), zgodnie z treścią której osoby, które wybudowały z własnych środków urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne mogą przekazać je odpłatnie gminie albo przedsiębiorstwu wodno-kanalizacyjnemu na warunkach uzgodnionych w umowie. Powód podał, że całkowity koszt inwestycji szacuje na kwotę 13 211,35 zł. Kwota ta podlegała potrąceniom, związanym z kosztem wybudowania studni, kosztem wodomierza i instalacji, podejścia do wodomierza i kosztów budowy przyłącza PEDn 40 – łącznie potrącenia w kwocie 2262,84 zł. Zdaniem powoda kwotę 10.948,51 zł należy powiększyć o średni stopień inflacji ostatnich 11 lat- 3,1 % rocznie, co dało ostatecznie sumę 14 681,95 zł. Ponadto powód zażądał zapłaty kwoty 3.865,40 zł, na co składać miała się kwota 2011,50 zł tytułem zwaloryzowanych kosztów sporządzenia dokumentacji technicznej w 1999 r. oraz kwota 1835,00 zł tytułem kosztów konsultacji i sporządzenia analizy prawnej dotyczącej możliwości zawarcia umowy o odpłatne przekazanie na rzecz pozwanej odcinka sieci magistrali wodno-kanalizacyjnej.

W odpowiedzi na pozew Zakład (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwany podniósł zarzut braku legitymacji materialnej i procesowej, albowiem zgodnie z treścią art. 31 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz.U. z 2006 r. nr 123, poz. 858, ze zm.) osoby, które wybudowały z własnych środków urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne mogą przekazać je odpłatnie gminie albo przedsiębiorstwu wodno-kanalizacyjnemu na warunkach uzgodnionych w umowie. Pomędzy stronami postępowania natomiast nie zawarto umowy, która regulowałaby przedmiotowe kwestie, dlatego też żądanie złożenia oświadczenia woli o określonej kwestii jest bezpodstawne. Wskazał, iż brak uzgodnień nie może być zastępowany orzeczeniem sądu. Podniósł, iż S. G. nie wykazał, aby wybudował odcinek magistrali, jak również, jakie podniósł z tego tytułu wydatki. Nadto wskazał, iż powód nie wykazał, aby był posiadaczem przedmiotowego odcinka, co uniemożliwia mu jego odpłatne przekazanie na rzecz pozwanej. Nadto pozwany podniósł zarzut zrzeczenia się roszczenia przez powoda wskazując, iż w oświadczeniu z dnia 14 czerwca 1999 roku powód zobowiązał się, że inwestycję przy ul. (...) wybuduje we własnym zakresie i nie będzie żądał zwrotu poniesionych kosztów od Urzędu Miasta (poprzedniczką pozwanego była Gmina M. S., później nastąpiło przekształcenie Zakładu w spółkę prawa handlowego). W treści odpowiedzi na pozew podniesiono również zarzut przedawnienia roszczeń, z uwagi na fakt, iż upłynął 10-letni okres od wybudowania urządzeń przez powoda, jak również zakwestionowano wysokość roszczenia powoda.

W piśmie z dnia 17.02.2012r. powód sprecyzował żądanie zobowiązania do złożenia oświadczenia woli w ten sposób, że wniósł o nakazanie pozwanemu złożenia oświadczenia woli następującej treści Zakład (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. nabywa na własność odcinek sieci magistrali wodno – kanalizacyjnej (...) PCV, wybudowanego na działce nr (...) przy ul. (...) w S. za cenę łączną 14.681,95 zł wraz z odsetkami ustawowymi od daty wniesienia powództwa do dnia zapłaty”. W piśmie tym powód podniósł, iż fakt wybudowania przez niego odcinka magistrali nie winien budzić wątpliwości gdyż, odbioru inwestycji dokonał bezpośrednio upoważniony pracownik pozwanej. Wskazał na bezzasadność zarzutu braku udowodnienia wysokości roszczenia, albowiem wynika ona bezpośrednio ze sporządzonego i przedłożonego wraz z pozwem kosztorysu. Odnosząc się do zarzuconej przez pozwaną braku legitymacji procesowej powód wskazał, iż roszczenie opiera bezpośrednio na art. 31 ust.1. ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków (Dz.U. z 2006 r. nr 123, poz. 858, ze zm.). Wskazał, nadto, iż nie znajduje uzasadnienia zarzut przedawnienia roszczeń, albowiem przepis art. 31 przywołanej ustawy nie ma ograniczenia czasowego, jego celem było uporządkowanie długotrwałych stanów faktycznych, pełniących swą funkcję gospodarczą, lecz niejasnych co do stanu prawnego. Powód wskazał nadto na bezzasadność twierdzenia pozwanej, jakoby zrzekł się roszczenia, co miałyby potwierdzać pismo z dnia 19 czerwca 1999 roku. Powód wskazał, iż nie pamięta okoliczności podpisania oświadczenia, najprawdopodobniej było ono wymuszone przez pracownika przyjmującego wniosek. W ocenie powoda dokument ten nie dowodzi jednak, aby powód zrzekł się prawa dochodzenia roszczeń przeciwko pozwanej z tytułu wskazanego w pozwie.

Wyrokiem z dnia 19 maja 2014 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie powództwo S. G. oddalił. Swoje rozstrzygnięcie sąd oparł na następującym stanie faktycznym:

W 2000 roku na zlecenie powoda S. G. i na jego koszt został wybudowany odcinek sieci wodociągowej Dn 110 PCV oraz przyłącze wodne PE DN40 do budynku mieszkalnego na działce nr (...) przy ul. (...) w S., stanowiącej jego własność. Powód wykonał prace na własny koszt, albowiem Gmina M. S. nie umożliwiła doprowadzenia przyłącza wodnokanalizacyjnego do jego posesji z uwagi na brak funduszy. Zakupiona przez S. G. działka była nieuzbrojona, powód kupił ją jako ponad pięćdziesięcioletni sad, dlatego też wymagane było wykonanie stosownych inwestycji w zakresie dostawy wody i odprowadzaniu ścieków. Przed przystąpieniem do wykonania prac, w dniu 14 czerwca 1999 roku powód zwrócił się z wnioskiem do Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w S. o wydanie warunków technicznych przyłączenia instalacji wodnej do posesji, podając, że inwestycja powyższa będzie potrzebna do poboru wody pitnej w domu jednorodzinnym oraz iż wykona ją we własnym zakresie. W treści wniosku powód wskazał również, że nie będzie żądał zwrotu kosztów od Urzędu Miejskiego. Warunki ogólne i techniczne przyłączenia do miejskiej sieci wodociągowej i kanalizacyjnej zostały wydane powodowi w dniu 25 czerwca 1999r.

Odbiór techniczny inwestycji został dokonany w dniu 29 czerwca 2000 roku przez S. W. - Kierownika Rejonu i Wydziału Sieci Wodociągowej (przedstawiciel pozwanej) oraz W. G. z Zakładu (...). Na dokumencie widnieje adnotacja „bez uwag” jak i zapis o przekazaniu wykonanego obiektu Zakładowi (...) spółka z o.o. w S. jako użytkownikowi do eksploatacji.

W dniu 6 czerwca 2000r. powód zawarł z pozwanym umowę o dostawę wody, jednakże w jej zapisach brak wzmianki o warunkach przejęcia na własność odcinka sieci wodociągowej wykonanej na zlecenie powoda przez (...) Sp. z o.o. w S.. W dniu 22 kwietnia 2004 roku strony zawarły umowę nr (...) o dostarczenie wody i doprowadzanie ścieków, określając warunki dostawy wody z urządzeń wodociągowych oraz odprowadzania ścieków do urządzeń kanalizacyjnych eksploatowanych przez dostawcę usług i zasady rozliczania należności za świadczenia będące jej przedmiotem w odniesieniu do nieruchomości położonej przy ul. (...). W jej zapisach również brak jest wzmianki o warunkach przejęcia na własność inwestycji przez pozwaną. Umowa nie zawierała jakichkolwiek unormowań w zakresie korzystania przez pozwaną z odcinka wodociągu będącego własnością powoda.

Pozwany wybudował, równoległe do instalacji wodnej wbudowanej przez powoda nowy wodociąg, który umożliwił przyłączenie do sieci wodociągowej nieruchomości stanowiących działki nr (...), jak również umożliwił przyłączenie nieruchomości powoda do sieci pozwanej. Konieczność wybudowania nowej instalacji wynikała z faktu, iż powód nie wyraził zgody na przyłączenie do wybudowanego przez niego odcinka magistrali innych nieruchomości.

Powód kierował do pozwanej wezwania do przejęcia na własność inwestycji – odcinka magistrali wodnej. Pozwana w odpowiedzi na wezwanie wskazała, iż wniosek o nabycie inwestycji na własność został rozpoznany negatywnie.

Wybudowany przez powoda wodociąg jest z uzupełnieniem miejskiej sieci wodociągowej. Poza powodem, z instalacji tej nie korzysta nikt inny. Instalacja nie stanowi elementu podłączenia domowego, ponieważ nie została przez pozwaną objęta procedurą odbioru. Biegły wskazał, iż procedury opłatanego przejmowania urządzeń odmawia się, gdy nie spełniają one warunków ustalonych w treści umowy pomiędzy stronami.

Biegły F. K. (1) wyliczył, iż kwota 10 948,51 zł wskazana jako poniesione przez powoda koszty wybudowania odcinka sieci wodociągowej wzrosła w wyniku inflacji na koniec 2011 roku do kwoty 14282,77 zł.

Powód zwrócił się do adwokata W. Ł. o udzielenie porady w sprawie zwrotu kosztów wybudowanego odcinka sieci wodociągowej. Za udzieloną w dniu poradę prawną powód zapłacił kwotę 369 zł, zaś za pozew kwoty 500 zł – 30.06.2011r., 369 zł – 30.08.2011r. i 369 zł – 20.09.2011r.

Przedmiotowy stan faktyczny został ustalony w oparciu o treść wyciągów z projektu budowlanego, projektu planu sytuacyjnego, kosztorys inwestorski, pism powoda z dnia 14 czerwca 1999r., warunków ogólne i techniczne przyłączenia do miejskiej sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, zeznań świadków T. D., J. K., P. C., zeznań powoda, protokołu z dnia 29 czerwca 2000 roku, umowy z dnia 6 lipca 2000r. nr (...) o dostawę wody, umowy z dnia 22 kwietnia 2004 roku nr (...) o dostarczenie wody i odprowadzanie ścieków, pisma powoda do pozwanego, pisma pozwanego

z dnia 8.08.2005r., mapy ewidencyjnej, planu sytuacyjnego, zeznań za pozwanego R. W., pisma powoda z dnia 30 sierpnia 2011 roku, pisma powoda z dnia 24 listopada 2011 roku, pisma pozwanej z dnia 29 września 2011 roku, opinia biegłego sądowego B. B. (1) z dnia 18 grudnia 2012 roku, raport i opinia biegłego F. K. (1), wydruki z kasy fiskalnej 4 sztuki.

W tak ustalonym stanie faktycznym sąd uznał, że powództwo okazało się nieuzasadnione. Po pierwsze sąd wskazał, że w doktrynie i orzecznictwie nie ma sporu co do tego, że przepis art. 31 ust. 1 ustawy z dnia 7 czerwca 2001r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz.U. z 2006 r. nr 123, poz. 858, ze zm.) ma zastosowanie także do faktów i skutków zaistniałych w okresie przez wejściem w życie ustawy tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9.12.2004r, IICK 225/04 oraz w wyroku z dnia 26.02.2003r. IICK 40/02. W pierwszym z powołanych orzeczeń wskazuje się, że celem tego przepisu jest uregulowanie stosunków finansowych i własnościowych powstałych nawet wiele lat przed wejściem w życie tej ustawy. W niniejszej sprawie przedmiotowy odcinek magistrali powstał w roku 2000, a więc przed wejściem w życie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzanie ścieków, stąd przepis art. 31 tej ustawy mógłby, co do zasady mieć zastosowanie w niniejszej sprawie. Ustawodawca uregulował w zacytowanym przepisie kwestie związane z rozliczeniem za urządzenia wodociągowe zbudowane przez osoby inne niż przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne. Zgodnie z ugruntowanym poglądem doktryny przyjmuje się, iż z treści przepisu art. 31 ust. 1 u.z.z.w. wynika, iż dotychczasowi właściciele urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych mogą je przekazać odpłatnie gminie lub przedsiębiorstwu wodociągowo-kanalizacyjnemu, natomiast nie wynika, iż gmina lub przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne ma obowiązek przyjąć takie urządzenia z obowiązkiem rozliczenia się. Ponadto ustawa nie wskazuje żadnych kryteriów, na podstawie, których strony powinny dokonać rozliczenia za przekazane urządzenia. Wszystkie te okoliczności pozostały do uregulowania przez strony umowy, o której mowa w ust. 1 przepisu. Sąd wskazał, iż istotą sporu w niniejszej sprawie oprócz odmiennych zdań stron, co do sposobu wyliczenia ekwiwalentu pieniężnego za przejmowany odcinek sieci kanalizacyjnej było dokonanie ustalenia czy dla uwzględnienia żądania na podstawie powołanego przepisu niezbędne jest wcześniejsze zawarcie przez strony stosownej umowy dotyczącej warunków przejęcia wybudowanego odcinka magistrali przez osoby korzystające z usług przedsiębiorstwa kanalizacyjnego czy też nie. Sąd I instancji podzielił pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2006, sygn. akt I CSK 83/05, zgodnie z którym „osobie, która sfinansowała budowę urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych, nie służy roszczenie o zawarcie umowy o odpłatnym przekazaniu tych urządzeń gminie lub przedsiębiorstwu wodociągowo-kanalizacyjnemu, bowiem skoro strony nie uzgodniły jej warunków, a sąd nie jest władny tego uczynić, to nie można w drodze sądowej wymusić zawarcia umowy. Roszczenie takie miałby powód zatem jedynie w przypadku, gdyby w treści którejkolwiek z wiążących strony umów istniał zapis, że przy spełnianiu określonych warunków technicznych w określonym czasie i przede wszystkim za dokładnie wyliczonym i ustalonym wynagrodzeniem, pozwana zobowiązuje się do nabycia urządzeń na własność. Brak jakichkolwiek regulacji w tym zakresie uniemożliwia skuteczne żądanie nakazania pozwanej złożenia oświadczenia woli o określonej treści jednocześnie ze zobowiązaniem do spłaty wskazanej przez powoda kwoty. Gdyby w treści zawartej pomiędzy stronami umowy istniało zobowiązanie pozwanej do zawarcia umowy odpłatnego przejęcia instalacji, wówczas w przypadku odmowy zawarcia umowy, powód mógłby wystąpić z roszczeniem o zawarcie umowy. Powodowi roszczenie o zawarcie umowy jednak nie przysługuje, albowiem, skoro strony nie uzgodniły jej warunków, a sąd nie jest władny tego uczynić, to nie można w drodze sądowej wymusić zawarcia umowy. Jak to wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 lutego 2003 r., II CK 46/02, jest to zobowiązanie gminy lub przedsiębiorstwa zagrożone tylko odpowiedzialnością odszkodowawczą. W niniejszej sprawie bezspornym jest natomiast, iż do zawarcia takiej umowy nie doszło. Zarówno umowa z dnia 6 czerwca 2000 roku o dostawie wody jak i umowa z dnia 22 kwietnia 2004 roku o dostarczenie wody i doprowadzanie ścieków nie zawierały wzmianki o warunkach przejęcia na własność inwestycji przez (...) Sp. z o.o. w S.. Okoliczność tę potwierdził jednoznacznie sam powód, powołał się na nią także pozwany w odpowiedzi na pozew. Nadto sąd podkreślił, że powołany przez powoda art. 31 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu umożliwia stronom zawarcie umowy o odpłatnym przekazaniu urządzeń wybudowanych z własnych środków przekazującego, jednak warunki przekazania strony mają uzgodnić w umowie, przy czym kompetencja sądu nie obejmuje określenia treści tej umowy, gdy strony jej nie uzgodnią. Tym bardziej sąd nie ma możliwości nakazania jednej ze stron złożenia oświadczenia woli o określonej treści w przypadku, gdy strony nawet nie przewidziały w toku współpracy możliwości zawarcia umowy o przejęcie własności w przyszłości. Zarówno gmina, jak i przedsiębiorstwo wodociągowo-

kanalizacyjne ma obowiązek zawrzeć umowę o przekazaniu, jeśli takie zobowiązanie istnieje w umowie, a odmowa może być uzasadniona tylko wówczas, gdy urządzenia te nie odpowiadają warunkom technicznym. Mając to na uwadze sąd uznał, że nie było także postaw do zasądzenia kwoty 2011,50 zł stanowiącej zwaloryzowany koszt sporządzenia w 1999r. dokumentacji technicznej. Na uwzględnienie nie zasługiwało również żądanie zasądzenia kwoty 1835 zł tytułem kosztów konsultacji i sporządzenia analizy prawnej dotyczącej możliwości zawarcia umowy o odpłatne przekazanie na rzecz pozwanej odcinka sieci magistrali wodno-kanalizacyjnej. Zdaniem sądu było to w istocie żądanie zwrotu kosztów procesu, których definicję zawiera przepis art. 98 §1 kpc określając je jako koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Jak podkreśla się w doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego, roszczenie o zwrot kosztów procesu może być dochodzone tylko w toku postępowania, w którym powstało, wyłącznie na podstawie kodeksu postępowania cywilnego. W związku z powyższym za niedopuszczalne sąd uznał dochodzenie wspomnianego roszczenia samodzielnym powództwem, jak też na podstawie odmiennych przepisów, w szczególności prawa materialnego. W niniejszej sprawie powód żąda zaś oprócz zapłaty kwoty 1845 zł także zwrotu kosztów procesu. Domaga się zatem de facto zapłaty kosztów procesu dwukrotnie. Nadto instytucja ta uregulowania jest kompleksowo w kodeksie postępowania cywilnego oraz stosownych rozporządzeniach Ministra Sprawiedliwości regulujących wysokość stawek wynagrodzenia zawodowych pełnomocników w poszczególnych kategoriach spraw. Powszechnie przyjmuje się, również, że niedopuszczalne jest żądanie zasądzenia odsetek od kwoty zasądzonej tytułem kosztów procesu. W niniejszej sprawie zaś powód żąda zasądzenia odsetek ustawowych od kwoty 1845 zł od dnia wniesienia pozwu. W doktrynie i orzecznictwie ugruntowany jest zaś pogląd o niedopuszczalności żądania odsetek ustawowych od zasądzonych kwot stanowiących koszty procesu (tak m.in. uchwała Sądu Najwyższego z 20.05.2011r. OSNC 2012/1/3). Sąd wskazał także, że sumy kwot 2.011,50 i 1835 zł nie dają kwoty żądanej przez powoda a mianowicie 3864,50 zł, a kwotę 3846,50 zł. Niezasadne jako nie poparte żadnymi dowodami jest również żądanie zapłaty kwoty 18 zł stanowiącej różnicę pomiędzy kwotą 3864,50 zł a 3846,50 zł. Niezależnie od powyższego stanowiska i braku podstawy do dochodzenia przez powoda nakazania pozwanej złożenia oświadczenia woli o określonej treści Sąd wskazał nadto na zasadność zarzutu pozwanej, co do braku udowodnienia przez powoda wysokości kosztów, jakie rzekomo poniósł w ramach realizacji inwestycji związanej z budową odcinka sieci wodociągowej Dn 110 PCV oraz przyłącza wodnego PE DN40 do budynku mieszkalnego na działce nr (...) przy ul. (...) w S.. Koszt prac wyniósł zgodnie z kosztorysem powoda 13 211,35 zł. Sąd wskazał jednak, iż samo przedłożenie przez powoda kosztorysu inwestorskiego nie stanowi dowodu na to, iż powód faktycznie poniósł w związku z inwestycją wydatki w tejże wysokości. Powód, reprezentowany w postępowaniu przez profesjonalnego pełnomocnika, pomimo spoczywającym na nim obowiązku w zakresie wykazania wysokości roszczenia, nie przedstawił żadnych dokumentów, jak choćby faktury VAT wystawionej przez wykonawcę prac wraz z księgowymi dowodem zapłacenia, a jeśli roboty zostały wykonane „systemem gospodarczym” dokumentację podwykonawczą oraz kosztorys podwykonawczy (nie inwestorski), rachunki z dowodami zapłaty za inne roboty i usługi związane z budową odcinka sieci (koszty dokumentacji uzgodnień, opłaty za zajęcia jezdni itp.). Powód nie tylko nie przedłożył stosowanych dowodów wraz z pozwem, ale zaniechał udowodnienia tych twierdzeń również w dalszym toku postępowania, po zapoznaniu się z zarzutem, jaki w tym zakresie podniosła pozwana. Powód przedstawił jedynie paragony na potwierdzenie, iż korzystał z pomocy prawnej pełnomocnika. Pozostała część należności, której zapłaty powód domagał się od pozwanej, nie została w jakimkolwiek zakresie wykazana. Wskazano przy tym, iż potwierdzeniem zasadności kwoty wskazanej w pozwie nie jest przeprowadzony dowód z opinii biegłego sądowego F. K. (2). Biegły miał za zadanie jedynie ustalenie, czy dokonane przez powoda uaktualnienie, przy uwzględnieniu inflacji, kwoty wyjściowej (bazowej) było słuszne pod względem rachunkowym i finansowym. Opinia ta w żadnym zakresie nie dowodzi jednak, iż kwota wskazana przez powoda jest zasadna i stanowi rzeczywistą wielkość wydatków, jakie poniósł powód w związku z koniecznością doprowadzenia wody na teren swojej posesji (ustalenie tej okoliczności nie stanowiło zadania biegłego). Powód nie przedstawił także żadnego dowodu potwierdzającego koszt sporządzonej w 1999r. dokumentacji projektowej. Sąd uznał za chybiony podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczeń opartych na treści art. 31 ustawy z dnia 7 czerwca 2001r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz.U. z 2006 r. nr 123, poz. 858, ze zm.). Przepis ten ma bowiem zastosowanie do faktów i ich skutków, jakie zaszły przed wejściem w życie omawianej ustawy, nie ma ograniczenia czasowego, jego celem było uporządkowanie długotrwałych stanów faktycznych, pełniących swą funkcję gospodarczą, lecz niejasnych co do stanu prawnego (wyrok SN z dnia 23 lipca 2003r., II KKN 346/01). Za chybiony uznał sąd rejonowy podniesiony przez pozwanego zarzut zrzeczenia się roszczenia przez powoda. W niniejszej sprawie

powód sformułował bowiem roszczenie o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli zaś w piśmie z 14.06.1999r. wskazuje jedynie, że nie będzie żądał zwrotu kosztów. Wskazać w tym miejscu należy także, że w dacie składania oświadczenia Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w S. stanowiło zakład budżetowy Gminy M. S., zaś obecnie jest to spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, a więc podmiot posiadający osobowość prawną. Rację ma jednak powód wskazując, że z pisma tego nie wynika zwrotu jakich kosztów nie będzie się domagał. Dlatego w ocenie sądu nie można przyjąć, że składając wskazane oświadczenie zrzekł się roszczenia o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli będącego przedmiotem rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Chybiony w ocenie sądu okazał się także zarzut pozwanego dotyczący nie wykazania przez powoda, iż jest posiadaczem przedmiotowego odcinka magistrali, co miałoby uniemożliwiać odpłatne przekazanie go pozwanemu. Sąd wskazał na podzielany przez niego pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 13.09.2007r. (...) 79.07 OSNC 2008/10/111, iż wybudowany z własnych środków przez odbiorcę usług zbiorowego odprowadzania ścieków odcinek przewodu kanalizacyjnego łączący wewnętrzną instalację kanalizacyjną w nieruchomości tego odbiorcy z istniejącą siecią kanalizacyjną stanowi w części leżącej poza granicą jego nieruchomości gruntowej urządzenie kanalizacyjne o jakim mowa w art. 31 ust 1 ustawy z 7.06.2001r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzanie ścieków. W niniejszej sprawie z przedłożonych przez powoda, ale także pozwanego wynika, iż powód z własnych środków wybudował wskazywany przez niego odcinek magistrali.

Sąd orzekający w I instancji wskazał, że zgromadzone w sprawie dowody w postaci dokumentów, za wyjątkiem kosztorysu inwestorskiego, uznał za w pełni wiarygodne, albowiem korespondowały one z zeznaniami stron i żadna z nich nie zaprzeczyła prawdziwości ich treści. Jeżeli zaś chodzi o kosztorys inwestorski, to jest to dokument prywatny w rozumieniu art. 245 kpc., Skoro więc pozwany kwestionował wiarygodność tego dokumentu jako podstawy ustalenia poniesionych przez powoda, wynikająca z niego kwota winna być potwierdzona dowodem z opinii biegłego. Dowody takie sąd przeprowadził w niniejszej sprawie. Opinie biegłych F. K. (1) i B. B. (1), sąd uznał za wiarygodne, jednak nieprzydatne do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Zeznania świadków zawnioskowanych przez stronę pozwaną przesłuchanych w sprawie tj. P. C., T. D. i J. K., sąd także uznał za wiarygodne, stąd też stanowiły one podstawę ustaleń faktycznych w sprawie. Za niewiarygodne Sąd uznał zeznania powoda w części dotyczącej wysokości kosztów poniesionych w związku z koniecznością doprowadzenia wody do swojego lokalu mieszkalnego, powód nie przedłożył bowiem żadnego wiarygodnego dowodu na poparcie swoich twierdzeń w tym zakresie. Za wiarygodne sąd uznał jednak zeznania R. W., występującego w imieniu pozwanego, albowiem treść jego wypowiedzi korespondowała z dowodami z dokumentów i zeznaniami świadków przesłuchanych w sprawie.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 19 maja 2014 r. wywiódł powód S. G. zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegających na przyjęciu, iż pozwany wybudował nowy rurociąg, który umożliwił przyłączenie nieruchomości powoda do sieci wodociągowej, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego jednoznacznie wynika, iż pozwany wybudował rurociąg umożliwiający podłączenie do sieci wodociągowej jedynie nieruchomości sąsiednie w stosunku do nieruchomości powoda, który „kończy się” kilka metrów od jego nieruchomości i nie ma możliwości bezpośredniego podłączenia do przyłącza na nieruchomości powoda;
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a to jest art. 31 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków w związku z art. 49 k.c. przez błędną ich wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, iż powodowi nie służy roszczenie o zawarcie umowy o odpłatnym przekazaniu tych urządzeń gminie lub przedsiębiorstwu wodociągowo-kanalizacyjnemu;
3. mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie: art. 286 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu z urzędu w postaci uzupełniającej opinii biegłego (ew. opinii innego biegłego lub biegłych) na okoliczności wysokości poniesionych przez powoda kosztów wybudowania odcinka sieci wodociągowej do budynku przy ul. (...), mimo iż – w ocenie sądu – kwestia ta nie została wyjaśniona, a okoliczności te mają istotne znaczenie dla

rozstrzygnięcia sprawy – co w konsekwencji doprowadziło do błędnego ustalenia, że powód nie udowodnił wysokości poniesionych przez siebie wydatków na wybudowanie spornego odcinka wodociągu;

4. mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie: art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, poprzez sprzeczne z zasadami logiki (to znaczy naruszające reguły logicznego myślenia), wadliwe i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, polegającym na:

a) bezzasadnym przyjęciu, iż powód nie udowodnił wysokości poniesionych przez siebie wydatków na wybudowanie spornego odcinka wodociągu, podczas gdy:

- powód przedstawiając kosztorys inwestorski z maja 2000 roku, a zatem sporządzony już po zakończeniu robót i przez ten sam podmiot, który wykonał projekt budowlany, wykazał ponad wszelką wątpliwość wysokość faktycznie poniesionych na ten cel wydatków,

- z opinii biegłego F. K. (1) z dnia 19 maja 2012 r., jednoznacznie wynika, iż „kwota poniesionych przez powoda kosztów wykonywanych w I połowie 2000 r. robót wodno-kanalizacyjnych przy ul. (...) wzrosła wskutek inflacji na koniec 2011 r. do kwoty 14.282,77 zł”,

- w opinii (uzupełniającej) z dnia 8 sierpnia 2013 r. biegły F. K. (1) „podtrzymuje w całości wydaną uprzednio opinię określającą koszty wybudowanego przez powoda odcinka sieci wodociągowej do budynku przy ul. (...) wg stanu na koniec 2011 r. na łączną kwotę 18.547 zł”,

- w opinii biegłego B. B. (2) z dnia 18 grudnia 2012 r., za kwotę bazową obliczeń przyjęta została (zgodna z kosztorysem) wartość wybudowanego wodociągu, która wynosi 13.211,35 zł,

b) odmowie uznania za wiarygodnych twierdzeń powoda w części dotyczącej wysokości kosztów poniesionych w związku z koniecznością doprowadzenia wody do swojej nieruchomości, podczas gdy:

- powód przedstawił kosztorys, który nie został zakwestionowany przez stronę pozwaną (pозwana wskazywała jedynie na odmienny sposób dokonania wyliczenia wysokości roszczenia powoda – tj. metodę dochodową);

- przedmiotowy kosztorys został sporządzony w maju 2000 – a zatem po zakończeniu robót,

- w toku postępowania wydane zostały dwie opinie biegłych na okoliczność prawidłowości wyliczeń kosztorysu oraz ustalenia wartości wybudowanego wodociągu, które (w obu przypadkach) – jako podstawę obliczeń przyjęły wartość wynikającą z kosztorysu – jako adekwatną.

5. mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie: art. 98 § 1 k.p.c. polegające na przyjęciu, iż koszty ekspertyz prawnych, poniesionych przez powoda przed wytoczeniem niniejszego powództwa, nie stanowiły kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia jego praw.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i nakazanie pozwanej spółce złożenia oświadczenia woli, następującej treści: Zakład (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. nabywa na własność odcinek sieci magistrali wodno – kanalizacyjnej (...) PCV, wybudowanego na działce nr (...) przy ul. (...) w S. za cenę łączną 14.282,77 zł wraz z odsetkami ustawowymi od daty wniesienia powództwa do dnia zapłaty”, zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 3.846,50 zł z ustawowymi odsetkami od daty wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania za obie instancje ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Ponadto powód wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy budowlanego i dopuszczenie opinii tego biegłego na okoliczność kosztów wykonania odcinka przewodu wodno-kanalizacyjnego (...) PCV wybudowanego na działce nr (...) przy ul. (...) w S. oraz dokumentacji projektowej.

W odpowiedzi na apelację powoda strona pozwana wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania w tym kosztów procesowych według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwana podtrzymała wszystkie dotychczasowe twierdzenia i zarzuty, wskazując na bezzasadność apelacji strony powodowej i bezpodstawność krytyki orzeczenia sądu I instancji. Ponadto pełnomocnik pozwanego wskazał, że wbrew stanowisku powoda kosztorys inwestorski, wskazując jedynie wysokość potencjalnych kosztów z jakimi powinien liczyć się powód finansując taką inwestycję – nie dowodzi temu jakie koszty zostały przez niego rzeczywiście poniesione. Wskazał także, że opinie biegłego F. K. (1) nie określają wartości wybudowanych przez powoda urządzeń, a zgłaszane na obecnym etapie wnioski należy uznać za spóźnione. Strona pozwana wskazała także, że żądanie powoda stanowi naruszenie zasad współżycia społecznego, bowiem skutki przejęcia wybudowanej przez powoda instalacji obecnie dla pozwanej - nierentownej, byłyby krzywdzące nie tylko dla niej, ale i dla mieszkańców S..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że sąd okręgowy w pełni podziela i aprobuje ustalenia faktyczne poczynione przez sąd rejonowy i przyjmuje je za własne. Za częściowo prawidłowe sąd okręgowy uznał także wywody prawne zawarte w uzasadnieniu sądu I instancji.

Pełnomocnik powoda wniósł zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, a to art. 31 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków w związku z art. 49 k.c., polegający na przyjęciu, iż powodowi nie służy roszczenie o zawarcie umowy o odpłatnym przekazaniu tych urządzeń gminie lub przedsiębiorstwu wodociągowo-kanalizacyjnemu. Wskazać w tym miejscu należy, iż dotychczasowe orzecznictwo w kwestii zawierania umów o nabycie urządzeń wodociągowo-kanalizacyjnych nie było jednolite w kwestii skutków prawnych odmowy przedsiębiorstwa wodociągowo-kanalizacyjnego zawarcia umowy o nabycie własności urządzeń. Według jednego stanowiska (wyrażonego m.in. w wyroku z dnia 2 marca 2006r. sygn. I CSK 83/05) odmowa zawarcia umowy powoduje jedynie odpowiedzialność kontraktową (art. 471 kc), według innego zaś (wyrażonego m.in. w wyroku z dnia 31 stycznia 2007r. sygn. II CNP 81/06), wnoszącemu urządzenie własnym kosztem przysługuje wobec przedsiębiorstwa roszczenie o zawarcie umowy. W ocenie sądu odwoławczego, po wejściu w życie art. 49 §2 kc wątpliwości te należy rozstrzygnąć na korzyść drugiego z przywołanych wyżej poglądów. Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r. (sygn. akt III CZP 26/11), podstawę roszczenia o zobowiązanie do odpłatnego przeniesienia własności urządzeń wodociągowych lub kanalizacyjnych stanowi, od chwili wejścia w życie ustawy z dnia 30 maja 2008r. o zmianie ustawy- kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw- art. 49§2 kc. Pogląd ten sąd okręgowy w pełni podziela uznając tym samym, że co do zasady wnoszącemu urządzenie własnym kosztem przysługuje wobec przedsiębiorstwa roszczenie o zawarcie umów przeniesienia własności tych urządzeń. Na uzasadnienie tego poglądu przywołać wypada argumentację zaprezentowaną przez Sąd Najwyższy w cytowanej uchwale. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał na odesłanie przez art. 49 § 2 do art. 49 § 1 k.c., stanowiącego o urządzeniach służących do doprowadzenia lub odprowadzania pary, gazu, energii elektrycznej, a także płynów. Niewątpliwie określenie to obejmuje urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne, służące według art. 2 pkt 14 i 16 u.z.z.w. gospodarowaniu wodą i ściekami. W związku z powyższym należy uznać, że art. 31 ust. 1 u.z.z.w. nie jest przepisem szczególnym wobec art. 49 § 2 k.c., który - jako późniejszy - wyłącza stosowanie art. 31 ust. 1 u.z.z.w. Dlatego też sąd okręgowy w tym zakresie nie podzielił zapatrywania sądu I instancji jakoby roszczenie o przeniesienie własności urządzeń wodociągowych w ogóle powodowi nie przysługiwało.

Wskazać jednak należy, że mimo powyższej konstatacji, sąd rejonowy wydał prawidłowe rozstrzygnięcie. Słusznie bowiem sąd ten wskazał, że powód nie wykazał okoliczności, które umożliwiłyby uwzględnienie roszczenia. Powód bowiem w żaden sposób nie wykazał, aby poniósł koszty wskazane w pozwie, a odnoszące się do zaprojektowania i wykonania instalacji wodno-kanalizacyjnej. Powód koszty poniesione na wybudowanie odcinka sieci magistrali wodno-kanalizacyjnej Dn 110 PCV na działce nr (...) przy ul. (...) w S. określał na kwotę 14.282,77 zł, zaś kwota 2.011,50 zł miała stanowić zwaloryzowane koszty sporządzenia w 1999 r. dokumentacji technicznej i projektowej. Jedynymi zaferowanymi przez powoda dowodami na okoliczność podnoszonych przez niego twierdzeń były jego zeznania

oraz kosztorys. Niezależnie od stosowanego nazewnictwa (kosztorys inwestorski, powykonawczy), kosztorys ten jest niewątpliwie dokumentem prywatnym, a więc na potrzeby niniejszego postępowania, zgodnie z art. 245 kc stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Wobec zaprzeczenia przez pełnomocnika pozwanego już w odpowiedzi na pozew twierdzeniom powoda co do wysokości poniesionych przez niego kosztów (które to twierdzenia pozwany konsekwentnie podtrzymywał w toku całego postępowania), powód był więc zobligowany, zgodnie z ogólną regułą rozkładu ciężaru dowodu wyrażoną w art. 6 kc, wykazać poniesienie przez siebie tych kosztów. Mimo to, pełnomocnik powoda nie złożył stosownych wniosków dowodowych, czy to o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, czy to o przeprowadzenie dowodu z dokumentów, które wykazywałyby faktyczne poniesienie przez powoda wydatków we wskazanej w pozwie wysokości.

Wskazać należy w tym miejscu, iż nie są prawdziwe twierdzenia strony powodowej zawarte w apelacji, jakoby powód złożył przed sądem pierwszej instancji wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność kosztów poniesionych przez siebie celem wybudowania spornego odcinka wodociągu. W piśmie z dnia 17 lutego 2012r. (k. 45) pełnomocnik powoda wniósł bowiem jedynie o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rewidenta na okoliczność zwaloryzowanej kwoty kosztów tytułem wykonania przedmiotowego odcinka magistrali oraz dokumentacji projektowej. Dowód ten został przez sąd rejonowy przeprowadzony zgodnie z wnioskiem pełnomocnika powoda, jednakże słusznie sąd rejonowy uznał go za nieprzydatny do czynienia ustaleń w sprawie. Przedmiotem tego dowodu, zgodnie zresztą z wnioskiem strony powodowej, miała być jedynie waloryzacja kwoty wskazanej przez powoda na podstawie złożonego przez niego kosztorysu i taką też opinię, prawidłowa w swej treści, wykonał biegły. Opinia ta mogłaby więc być przydatna do czynienia ustaleń w sprawie, gdyby tylko powód wykazał poniesienie przez siebie wydatków w wysokości kwoty poddanej waloryzacji. Tego zaś powód nie uczynił. Jedynie bowiem pozwany złożył wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność wartości wodociągu wyliczonej ściśle określoną przez pozwanego metodą, a i to jedynie z ostrożności procesowej i w celu wykazania, że wybudowany przez powoda fragment wodociągu utracił dla pozwanego jakiegokolwiek ekonomiczne i gospodarcze znaczenie. W tych okolicznościach nie sposób czynić sądowi pierwszej instancji zarzutu, iż nieprawidłowo nie dopuścił on z urzędu dowodu również na okoliczności, które zmierzałyby do wykazania zasadności roszczenia powoda, szczególnie przy uwzględnieniu całkowitej bezczynności powoda w tym zakresie. Zawarty w apelacji zarzut naruszenia przepisu art. 286 kpc. poprzez niedopuszczenie przez sąd dowodu z urzędu w postaci uzupełniającej opinii biegłego, sąd odwoławczy uznał więc za niezasadny.

W ocenie sądu drugiej instancji, zarzut powyższy jest zresztą w istocie zarzutem naruszenia art. 232 zd. 2 kpc, a nie art. 286 kpc. Podkreślenia zatem wymaga, że możliwość dopuszczenia dowodu z urzędu ma zastosowanie w sytuacjach wyjątkowych, wymagających ochrony interesu publicznego, czy w sytuacji gdy istnieje podejrzenie, że strony prowadzą proces fikcyjny lub zmierzają do obejścia prawa, a ponadto w razie rażącej nieporadności strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika, które to sytuacje nie miały miejsca w niniejszej sprawie. Reguły dowodzenia w procesie cywilnym zobowiązują strony do wskazywania dowodów, z których wywodzą one skutki prawne (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.) - w przeciwnym razie strona, która nie udowodni przytoczonych twierdzeń, traci korzyści, jakie uzyskalaby aktywnym działaniem. Aktywnością, którą winna wykazywać się strona postępowania dążąc do wykazania swoich racji, nie można obarczać sądu, w takim wypadku bowiem sąd naraziłby się na zarzut naruszenia zasady równości stron jako jednego z uprawnień o charakterze publicznoprawnym wywodzonego z konstytucyjnego prawa do sądu (vide Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 25 czerwca 2014r. sygn. I ACa 352/14). Wskazać również należy, że zasadniczo nawet naruszenie tego przepisu nie może uzasadniać skutecznego podniesienia zarzutu apelacyjnego (vide Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 20 lutego 2013r. sygn. I ACa 859/12) .

Dodatkowo wskazać należy, że nie jest również prawdą zawarte w apelacji stwierdzenie (k. 339), że powód w piśmie z dnia 17 kwietnia 2013 r. zgłosił dalsze zarzuty do opinii biegłego B. B. (1), w których wskazywał, że opinia jest niepełna. Lektura tego pisma wskazuje bowiem na to, że pełnomocnik powoda stawiał jej zarzut wprost przeciwny, tj. taki, że treść tej opinii całkowicie wykracza poza zakres zlecenia sądu, co czyni ją nieprzydatną dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. We wnioskach wskazał, że opinia nie może stanowić podstawy wnioskowania sądu. Skoro więc wydając orzeczenie w sprawie sąd nie oparł się na tej opinii, wskazując na str. 11 uzasadnienia, że opinia ta była

nieprzydatna dla rozstrzygnięcia sprawy, uznać należy, że wnioski pełnomocnika powoda co do tejże opinii w całości zostały uwzględnione.

Powód zupełnie również nie wykazał kosztów wykonania projektu budowlanego, powołując się jedynie na wynagrodzenie w wysokości 10% wartości inwestycji wynikającej z kosztorysu (k. 45). Kosztorys tymczasem został zakwestionowany przez stronę pozwaną i jako dokument prywatny nie stanowił podstawy ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd. Należy w tym miejscu zwrócić dodatkowo uwagę na niekonsekwencję powoda. Przed sądem pierwszej instancji pełnomocnik powoda wskazywał, że złożony do akt sprawy kosztorys nie jest (wbrew swej nazwie) kosztorysem inwestorskim wykonanym przed przeprowadzeniem inwestycji, a kosztorysem powykonawczym, sporządzonym po jej zakończeniu. Skoro zaś tak, to nielogiczne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego byłoby przyjęcie, że wynagrodzenie za projekt sporządzony przed rozpoczęciem inwestycji było ustalane dopiero po jej zakończeniu, na podstawie kosztorysu powykonawczego. Ponadto wskazać należy, że jeżeli część dochodzonej pozwem kwoty stanowi wynagrodzenie za projekt, to roszczenie co do części tej kwoty byłoby nienależne także i z tego powodu, że projekt dotyczył również projektu przyłącza, które nie jest częścią przedsięwzięcia, a częścią instalacji powoda (studnia, wodomierz, podejścia do wodomierza i kosztów budowy przyłącza PEDn 40).

Z uwagi na powyższe rozważania, wniosek pełnomocnika powoda złożony w apelacji o dopuszczenie na obecnym etapie postępowania dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy budowlanego, sąd uznał za spóźniony. Zgodnie bowiem z treścią art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. W konsekwencji, w ślad za sądem rejonowym, sąd okręgowy ustalił, że powód nie wykazał swego roszczenia, co uniemożliwiało uwzględnienie powództwa. Tym samym zbędne stało się odnoszenie się do zarzutu błędnego zdaniem skarżącego ustalenia przez sąd pierwszej instancji, że pozwany wybudował nowy rurociąg, który umożliwia przyłączenie nieruchomości powoda do sieci wodociągowej. Okoliczność ta pozostaje bowiem bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, podobnie jak (prawidłowo zresztą poczynione przez sąd pierwszej instancji) ustalenia, iż powód nie zrzekł się roszczenia względem pozwanego.

Powyższe przesądza również o niezasadności kolejnych zarzutów apelacji odnoszących się do oddalenia przez sąd pierwszej instancji roszczenia o zasądzenie kwoty 1835 zł, na którą składały się koszty porad prawnych udzielonych powodowi przed wszczęciem postępowania. Skoro bowiem powód w całości proces przegrał, to zgodnie z regułą wyrażoną w art. 98§1 kpc, nie może skutecznie domagać się zwrotu kosztów procesu. Na marginesie więc jedynie wskazać należy, że powód, nie kwestionując podstawy prawnej przyjętej przez sąd pierwszej instancji dla tego rozstrzygnięcia (art. 98§1 kpc), nadal domagał się w apelacji zasądzenia powyższej kwoty z odsetkami od dnia wniesienia powództwa, co w ocenie sądu odwoławczego jest niedopuszczalne.

Mając na względzie powyższe, sąd odwoławczy oddalił wniesioną apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd rozstrzygnął zgodnie z ogólną regułą odpowiedzialności za wynik sprawy wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c., w myśl której strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Na koszty postępowania apelacyjnego poniesione przez stronę pozwaną złożyła się kwota 1.200 zł ustalona zgodnie z 6 pkt 4 w związku § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Stąd na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 391§ 1 k.p.c. orzeczono jak w punkcie II wyroku.